

Sygn. akt II K 112 / 18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący: SSR Robert Kuliński

Protokolant: st. sekr. sąd. Adamina Didłuch

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2019 roku sprawy

po rozpoznaniu w dniach 13 września 2018 roku, 20 listopada 2018 roku, 24 stycznia 2019 roku sprawy

A. S., syna S. i K. z domu K.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 3 stycznia 2017 roku do 30 stycznia 2017 roku w Z. w woj. (...) przywłaszczył powierzone mu do użytkowania w ramach umowy leasingu (...)/(...) (...) mienie w postaci samochodu A. (...) o nr rejestracyjnym (...), nr VIN (...) o wartości 149.900 złotych, działając tym na szkodę (...) S.K.A

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk

1. oskarżonego **A. S.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej, stanowiącego występki z art. 284 § 2 kk - po przyjęciu wartości pojazdu na kwotę 63.915,67 złotych i za to na podstawie art. 284 § 2 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 i 3 kk wymierza grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po przyjęciu jednej stawki dziennej na kwotę 100 (sto) złotych;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec **A. S.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego **A. S.** do informowania Sądu o przebiegu okresu próby;
4. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego **A. S.** obowiązek naprawienia w części szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) S.K.A z siedzibą we W. przy ulicy (...), (...)-(...) W., kwoty 63.915,67 (sześćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset pięćnaście 67/00) złotych;
5. na podstawie art. 626 § 1 kpk zasądza od **A. S.** na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 1.250 złotych, w tym opłata w kwocie 1.180 złotych.

Sygn. akt II K 112 / 18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 lutego 2019 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. S., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w Z., zawarł w dniu 10 marca 2015 roku, jako leasingobiorca, umowę leasingu operacyjnego nr (...) z (...) S.A. 2 (...) jako leasingodawcą. Przedmiotem wspomnianej umowy było oddanie do odpłatnego korzystania i pobierania pożytków samochodu osobowego marki A. (...), rocznik 2011, numer rejestracyjny (...), numer VIN (...), o łącznej wartości na dzień zawarcia umowy w wysokości 149.900 złotych brutto. Umowę zawarto na okres 36 miesięcy z datą końcową leasingu określoną na dzień 20 marca 2018 roku. Przedmiotowy samochód został wydany A. S. w dniu 16 marca 2015 roku.

A. S. w operacji zawarcia przedmiotowej umowy leasingu odegrał rolę figuranta, działającego na zlecenie i pod kierunkiem osób trzecich, a w ramach tego działania i w celu zawarcia umowy leasingowej zarejestrował opisaną wyżej działalność gospodarczą. Z tego też względu, nie uiszczył z własnych środków opłaty wstępnej przy zawarciu umowy w kwocie 13.491,00 złotych brutto, jak również nie opłacał comiesięcznych rat. Ciężar ponoszenia owych opłat ponosiła osoba, bądź osoby trzecie. A. S. nie był głównym użytkownikiem przedmiotowego pojazdu, a korzystał z niego jedynie sporadycznie.

W początkowym okresie obowiązywania umowy poszczególne raty był uiszczane w całości i w terminie. Trwało to do listopada 2016 roku, kiedy to trwale zaprzestano regulowania opłat. W związku z tym (...) S.K.A. w dniu 3 stycznia 2017 roku wypowiedziała A. S. przedmiotową umowę leasingu, po bezskutecznym upływie wcześniej wyznaczonego na piśmie terminu do zapłaty, pod warunkiem zawieszającym uiszczenia w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 stycznia 2017 roku pełnej kwoty zaległości, tj. 15.079,96 złotych wraz z należnymi odsetkami oraz kwoty 5.065,42 złotych tytułem opłaty manipulacyjnej za wyznaczenie dodatkowego, ostatecznego terminu płatności. Jednocześnie z wypowiedzeniem leasingodawca wezwał A. S. do natychmiastowego zwrotu przedmiotu leasingu, tj. samochodu osobowego marki A. (...).

Następnie, wskutek niezastosowania się przez A. S. do przedstawionych wyżej warunków wypowiedzenia i bezskutecznego upływu dodatkowo wyznaczonego terminu na uiszczenie zaległych należności, leasingodawca upoważnił kancelarię (...) z siedzibą w W. do wdrożenia czynności zmierzających do zwrotu zaległych należności oraz zabezpieczenia i oddania przedmiotu leasingu pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W imieniu upoważnionej kancelarii czynności windykacyjne podjął G. J., który w toku kolejnych działań w styczniu 2017 roku ustalił, że adres prowadzenia działalności gospodarczej A. S. był fikcyjny, tzn. nigdy nie zawierał umowy najmu pod tym adresem. Uzyskano również informację, że działalność gospodarcza A. S. została wykreślona z rejestru z dniem 18 listopada 2016 roku. Jednocześnie, ustalono, iż A. S. w chwili wezwania do zwrotu samochodu leasingodawcy nie znajdował się już w jego posiadaniu, albowiem przekazał go do używania osobie trzeciej, przez co zaniechał oddania przedmiotu leasingu uprawnionemu. Pomimo powziętych czynności windykacyjnych, leasingodawca nie odzyskał przedmiotowego samochodu od leasingobiorcy A. S..

dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego A. S., k. 79, 123 - 124 akt,
- zeznania świadka Ł. J., k. 52 - 53, 127 - 128 akt,
- zeznania świadka G. J., k. 41 - 42 akt,
- zeznania świadka P. M., k. 66, 128 akt,
- zawiadomienie o przestępstwie, k. 2 - 4 akt,
- kopia umowy leasingu, protokołu zdawczo - odbiorczego pojazdu, faktury sprzedaży, inna dokumentacja dotycząca umowy leasingu, k. 7 - 10, 12, 20 - 30 akt,

Oskarżony A. S. nie był dotychczas karany sądownie.

dowód:

- dane o karalności oskarżonego A. S., k. 112, 132 akt,

Oskarżony A. S. słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że osobiście podpisał przedmiotową umowę leasingu na samochód A. (...). Podkreślił przy tym, że uczynił to pod wpływem namowy innych osób i nigdy osobiście nie użytkował tego samochodu, a czynił to Ł. J., jak również wyjaśnił, iż nie płacił rat. Jednocześnie oskarżony zastrzegł, iż był świadomy tego co robi, podpisując umowę leasingu.

Oskarżony A. S. słuchany następnie przed Sądem w toku rozprawy głównej wyjaśnił, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś sprzeczność z poprzednimi złożonymi wyjaśnieniami wyjaśnił tym, iż wówczas chodziło mu tylko o potwierdzenie podpisania umowy, a nie o sam fakt przywłaszczenia samochodu. Nadto powiełił swoje wcześniejsze wyjaśnienia, akcentując że działał na polecenie innych osób, a sam nie korzystał z pojazdu, nie płacił rat, a także nie wie gdzie znajduje się samochód, ani w czym jest posiadaniu.

Sąd zważył, co następuje:

W tak ustalonym i opisanym wyżej stanie faktycznym Sąd nie miał wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego A. S. w zakresie czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia wniesionym przez Prokuratora Rejonowego w Zielonej Górze.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. S., w części w jakiej znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach słuchanych w sprawie świadków, dokumentacji z zawarcia przedmiotowej umowy leasingu oraz podjętych bezskutecznie czynności windykacyjnych, które to dowody nie były kwestionowane w toku postępowania, w tym przez oskarżonego. Tym samym, jako że oskarżony nie przeczył zasadniczym okolicznościom faktycznym, których uwzględnienie złożyło się na postawienie mu zarzutu z art. 284 § 2 kk, w szczególności potwierdził fakt osobistego podpisania umowy leasingu i uprzedniego zarejestrowania działalności gospodarczej, a także opisał szereg okoliczności towarzyszących, pozwalających na ustalenie kontekstu, w jakim dokonano owych czynności, które wpisują się w zeznania słuchanych świadków i wymowę rzeczowego materiału dowodowego, Sąd ocenił jego wyjaśnienia w tej części za wiarygodne.

Odmierna wartość wyjaśnień oskarżonego dotyczy tych, w których podczas rozprawy wskazał, iż w rzeczywistości auta nigdy nie widział, gdyż użytkował go Ł. J., który później przekazał to auto swojej dziewczynie P. M.. Wyjaśnieniom tym przeczą zeznania wskazanego przez oskarżonego Ł. J., który jednoznacznie zeznał, iż osobiście był przy tym, jak oskarżony podpisywał dokumentację leasingową przedmiotowego pojazdu, po czym sam go użytkował, jak również jego dziewczyna P. M., a sporadycznie także oskarżony A. S.. Zeznania świadka Ł. J. potwierdza P. M., wskazując, iż pojazd ten użytkował jej chłopak Ł. J., a również ona osobiście, ale jeśli była taka potrzeba, to użytkował go również A. S., który według jej wiedzy podmiotem zawartej umowy leasingu na przedmiotowy pojazd. Nieprawdziwość tej części wyjaśnień oskarżonego, który w widoczny sposób stara się przed Sądem umniejszyć swoją rolę, nie ma jednakże większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem poza sporem jest, iż to oskarżony pozostawał leasingobiorcą przedmiotowego samochodu w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej, czego miał pełną świadomość, w tym także w zakresie przedmiotu leasingu.

Podobnie, bez znaczenia dla całości sprawy pozostaje zmiana stanowiska oskarżonego co do przyznania się w toku postępowania przygotowawczego do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdy w wyjaśnieniach przed Sądem oskarżony oświadczył, iż jednak nie przyznaje się, podnosząc przy tym, iż wcześniej przyznając się, miał na myśli to, że jedynie podpisał umowę leasingu, lecz nie przywłaszczył powierzonego mu samochodu. Trzeba tu zwrócić uwagę na fakt, iż odnośnie istotnych okoliczności faktycznych oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia, a jedynie przyjął nową linię obrony wskazując, iż przedmiotowego pojazdu nie przywłaszczył, co nie mogło spotkać się z aprobatą Sądu. Nie można wszak tracić z pola widzenia, że oskarżony wyjaśniając w charakterze podejrzanego przyznał się do świadomego podpisania umowy leasingu, a więc ze zrozumieniem istoty tej umowy, wynikających z niej praw i

obowiązków oraz jego osobistej odpowiedzialności z tytułu jej zawarcia i ewentualnego niedotrzymania jej warunków, a także wyraził skruchę i przyznał wprost, że popełnił przestępstwo. Tym samym, sytuację w której następnie podtrzymuje wcześniejsze wyjaśnienia, w których przedstawił okoliczności faktyczne, które uwzględniane łącznie wypełniają znamiona występkę z art. 284 § 2 kk, z równoczesnym zaprzeczeniem swojego sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu, należy odczytać jako zaaranżowaną próbę obrony, nie zaś za odzwierciedlenie prawdziwego stanu rzeczy.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków G. J., Ł. J., P. M., albowiem ich relacje znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów, pozostają zbieżne z istotnymi wyjaśnieniami oskarżonego, a także wzajemnie się uzupełniają. Co istotne, nie podważano również ich wiarygodności w toku postępowania sądowego, co każe założyć, iż nie było ku temu podstaw, wskutek czego Sąd zaliczył zeznania wskazanych świadków w poczet wiarygodnych środków dowodowych. Sąd ocenił także jako wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty, albowiem zostały one sporządzone przez podmioty uprawnione w granicach ich kompetencji i w przepisanej prawem formie, a także nie były kwestionowane w toku postępowania.

W konsekwencji, Sąd uznał oskarżonego A. S. za winnego tego, że w okresie od 3 stycznia 2017 roku do 30 stycznia 2017 roku w Z. przywłaszczył powierzone mu do użytkowania w ramach umowy leasingu nr (...) mienie w postaci samochodu A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nr VIN (...) o wartości co najmniej 63.915,67 złotych, działając tym na szkodę (...) S.A. 2 S.K.A., to jest uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk. Sąd przyjął wartość przywłaszczonego pojazdu na kwotę co najmniej 63.915,67 złotych, albowiem oczywistym jest, iż wartość pojazdu w dniu przywłaszczenia nie odpowiada wartości pojazdu z dnia zawarcia umowy leasingu. Oczywistym pozostaje również brak możliwości dokonania wyceny pojazdu na wskazany z zarzucie okres przywłaszczenia, w szczególności wobec braku pojazdu, czy też danych o jego stanie technicznym, przez co Sąd oparł wartość pojazdu na wartości zadłużenia oskarżonego z tytułu umowy leasingu, jako rzeczywiście poniesionej szkody na dzień 3 stycznia 2017 roku, zgodnie z dokonany wyliczeniem, vide karta 25 akt, jako korzystniejsze dla oskarżonego, gdyż nie sposób przyjąć, iż w ciągu 22 miesięcy wartość pojazdu obniżyła się o 60%.

Odnosząc się w tym miejscu do przyjętej przez Sąd kwalifikacji, to zgodnie z art. 284 § 2 kk, kto przywłaszcza sobie powierzona mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Dla przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż nie opłacał on osobiście rat leasingowych oraz nie korzystał z samochodu, bądź czynił to jedynie sporadycznie, albowiem „jeżeli sprawca zatrzymuje rzecz lub prawo nie dla siebie, ale dla innej osoby, przywłaszczenie ma miejsce, ponieważ zatrzymując cudze mienie z przeznaczeniem dla innej osoby, postępuję z nim jak z własnym” (M. Kulik, Komentarz aktualizowany do art. 284 Kodeksu karnego [w:] M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2018, Nr LEX – 579009). Zasadność takiego rozumowania opiera się na założeniu, że po pierwsze, przez powierzenie komuś rzeczy ruchomej jej właściciel z góry obliguje do jej zwrotu w razie aktualizacji ustalonych przez strony okoliczności, a po drugie, przez „przywłaszczenie” rozumie się działanie sprawcy w celu trwałego pozbawienia właściciela władztwa nad jego rzeczą, zaś to, czy jego następstwem będzie włączenie tak przywłaszczonej rzeczy do osobistego majątku sprawcy, tudzież innej osoby, stanowi okoliczność drugorzędną i niedeterminującą samo w sobie bytu przestępstwa z art. 284 § 2 kk. Gdyby bowiem, okoliczność tego rodzaju, że bezpośredni sprawca przestępstwa przywłaszczenia następnie dobrowolnie wyzbywa się jego przedmiotu na rzecz osoby trzeciej i traci wskutek tego kontrolę nad powierzona mu rzeczą, miałyby wyłączać odpowiedzialność karną, ochrona praw pokrzywdzonego na drodze karnej stałaby się iluzoryczna.

W powyższym stanie rzeczy nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oskarżony A. S. ponosi winę za popełnienie zarzucanego mu czynu, zwłaszcza, że nie czynił on żadnych realnych starań w celu zwrotu zaległych należności, czy też doprowadzenia do zwrotu powierzonego mu pojazdu. Sam fakt podpisania przedmiotowej umowy leasingu i następczego oddania samochodu innej osobie, a wszystko to w ramach dobrowolnie odegranej roli „figuranta”, w żadnej mierze owej winy nie wyłącza. Dostrzegając natomiast wskazaną rolę oskarżonego, Sąd rozważał przesłuchanie w toku rozprawy świadków M. B. i D. B., na których sprawczą rolę w zawarciu umowy leasingu wskazuje zarówno oskarżony A. S., jak i świadek Ł. J., to jednakże ostatecznie Sąd z przesłuchania tego zrezygnował, albowiem z jednej

strony napotkało to na określne trudności związane z ustaleniem ich miejsca pobytu, a z drugiej strony, Sąd dzieląc zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania świadka Ł. J. w zakresie rejestracji działalności gospodarczej przez oskarżonego celem zawarcia umowy leasingu pod wpływem innych osób, miałby przesłuchać wskazane osoby na okoliczności w sprawie bezsporne, a ustalone zgodnie z wyjaśnieniami samego oskarżonego, które w tej części Sąd podzielił. Zauważyć należy przy tym, iż żadna ze stron procesu nie wniosła o przesłuchanie w charakterze świadków M. B. i D. B., jak również to, iż umowa leasingu nie została podpisana przez oskarżonego pod przymusem, bądź groźbą jakichkolwiek osób.

Uznając A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, Sąd na podstawie art. 284 § 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, wykonanie której na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 lat. Przy wymiarze kary Sąd do okoliczności obciążających zaliczył wyrządzenie stosunkowo wysokiej szkody, brak jakichkolwiek starań o jej naprawienie, natomiast do okoliczności łagodzących uprzednią niekaralność. Okoliczności te spowodowały, iż Sąd skorzystał wobec oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonemu taką karę Sąd miał na względzie stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 września 1998 r., sygn. II Aka 184/98, Prok. i Pr. z 1999 r., nr 4, poz. 15, zgodnie z którym rozważając ewentualność warunkowego zawieszenia kary konieczne jest stwierdzenie istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej względem sprawcy, przy czym dla oceny możliwości zastosowania tego środka probacyjnego Sąd winien wziąć pod uwagę nie tylko dane o osobie sprawcy ale i ogólne dyrektywy wymiaru kary, w tym przede wszystkim potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Mając na uwadze wskazane powyżej dyrektywy, Sąd doszedł do przekonania, iż istnieje możliwość przyjęcia wobec A. S. pozytywnej prognozy, a orzeczona kara pozbawienia wolności pomimo warunkowego zawieszenia spełni swoje cele w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Niemniej jednak dla rzeczywistego i bezpośredniego odczucia konsekwencji popełnionego czynu, Sąd pamiętając, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, orzekł wobec niego także grzywnę, to jest w wymiarze 100 stawek dziennych po przyjęciu jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych. Przy ustaleniu wysokości grzywny Sąd uwzględnił z jednej strony znaczną wartość wyrządzonej szkody, a z drugiej okoliczności zarobkowe oskarżonego, który wskazał, iż posiada niski, ale stały określony dochód, który jednakże winien umożliwić mu uiszczenie grzywny, w tym także w ratach, oczywiście jeśli z takim wnioskiem do Sądu wystąpi.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk Sąd zobowiązał oskarżonego A. S. do informowania Sądu o przebiegu okresu próby, a na podstawie na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w części szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. 2 (...) z siedzibą we W. przy ulicy (...), (...)-(...) W. kwoty 63.915,67 złotych, jako wskazanej w wyroku minimalnej wartości pojazdu na dzień popełnienia przestępstwa. Jakkolwiek poza sporem jest, iż łączna wartość szkody wyrządzonej przestępstwem pozostaje wyższa, aniżeli ta przyjęta przez Sąd, to nie zamyka to pokrzywdzonemu - (...) S.A. 2 (...) z siedzibą we W. - możliwości dochodzenia należnych roszczeń na drodze postępowania cywilnego.

Nadto na podstawie art. 626 § 1 kpk Sąd zasądził od A. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 1.250 złotych, w tym opłata w kwocie 1.180 złotych, uznając iż oskarżony jest w stanie koszty te ponieść, a argumenty w zakresie jego możliwości finansowych i zarobkowych Sąd omówił już wyżej.